

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym, w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant : protokolant Patrycja Rataj

po rozpoznaniu sprawy **P. Ś.**

obwinionego o wykroczenie z art. 86 § 1 kw.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego P.w Poznaniu z dnia 9 marca 2016r. wydanego w sprawie o sygnaturze (...)

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego w wysokości 50 zł oraz wymierza mu opłatę za drugą instancję w kwocie 30 zł.

Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy P.w Poznaniu, wyrokiem z dnia 9 marca 2016 roku, uznał obwinionego P. Ś. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i wymierzył mu karę 300 zł grzywny oraz obciążył kosztami postępowania.

Wyrok ten w całości, zaskarżył obrońca obwinionego, zarzucając naruszenie art. 86 § 1 k.w. poprzez jego niewłaściwą interpretację i przyjęcie, że kierowca musi przewidywać wszelkie możliwe okoliczności drogowe oraz przyjęcie, że każde zderzenie z pojazdem poprzedzającym rodzi odpowiedzialność za wykroczenie drogowe, a także naruszenie art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.w. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o uzyskanie informacji na temat działania systemu tempomatu aktywnego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzuczonego czynu oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów obrony wg norm przepisanych. Ewentualnie zaś o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Rejonowy oparł odpowiedzialność P. Ś. za zasadzie ryzyka. Faktem jest, że doszło do kolizji i że obwiniony uderzył w poprzedzający go pojazd. Sąd Rejonowy, analizując okoliczności zdarzenia uznał, że uderzenie w samochód marki S. (...) było przez P. Ś. zawinione oraz że nie zachował on należytej ostrożności. Sąd Okręgowy w pełni te ustalenia podziela i uznaje za własne.

Słusznie zauważył obrońca, że kierowca musi przewidywać zdarzenia prawdopodobne w danych okolicznościach. Jednak w niniejszej sprawie obwiniony był zobowiązany brać pod uwagę ewentualne gwałtowne hamowanie innego uczestnika ruchu. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, na drodze krajowej nr (...) w K., bezpośrednio przed inkryminowanym zdarzeniem panował duży ruch i tworzył się korek. Nie jest to przy tym okoliczność nadzwyczajna w K., bowiem z doświadczenia życiowego wiadomo, że bez względu na porę dnia i dzień tygodnia, na tej drodze jest stale bardzo duże natężenie ruchu, zaś korki powstają nawet codziennie. Z kolei wiedza i doświadczenie z zakresu ruchu drogowego wskazują, że w przypadku natężonego ruchu i tworzącego się korka należy zachować podwyższoną ostrożność, gdyż w takich okolicznościach możliwość kolizji, a zwłaszcza wielokrotnego najechania samochodów na siebie jest znacznie wyższa, niż przy przeciętnym ruchu. Słusznie więc Sąd Rejonowy uznał, że P. Ś. – jadąc w tworzącym się korku nie zareagował prawidłowo na zaistniałe okoliczności: nie zwiększył odstępów, nie zmniejszył prędkości (dopiero widząc gwałtowny manewr kierowcy S. (...) zaczął hamować, a więc jego reakcja była zdecydowanie zbyt późna), ufając jedynie urządzeniu tempomatu, które jak sam przyznał aktywuje się dopiero powyżej pewnej prędkości. Co znamienne zresztą, obwiniony w rozmowie z pozostałymi uczestnikami zdarzenia przyznał, że „tempomat nie zareagował prawidłowo”, a więc przyznał, że zamiast samodzielnie kontrolować sytuację na drodze, oparł się na urządzeniu elektronicznym.

Nieprawdą przy tym jest, że K. G. nie podjął manewru hamowania. Wszak obwiniony na rozprawie sam przyznał, że S. „zaczęła hamować”, a on nie zdążył zahamować całkowicie. Oczywiście to oznacza, że kierowca S. również zachował się nieprawidłowo, nie zmienia to jednak zakresu odpowiedzialności obwinionego w niniejszych okolicznościach.

Z tej sytuacji przeprowadzenie dowodu z wnioskowanych przez obrońcę informacji o działaniu systemu tempomat należało uznać za zbędne. Istotą bowiem było to, że to obwiniony nieprawidłowo zareagował na sytuację drogową i nie może się z tej odpowiedzialności uwolnić wykazując, iż urządzenie elektroniczne zainstalowane w jego pojeździe nie zadziałało zgodnie z oczekiwaniami obwinionego, w sytuacji kiedy - po uprzednim zatrzymaniu się na światłach i kontynuowaniu następnie jazdy - w ogóle nie powinien był on tego systemu wykorzystywać tylko skoncentrować się na aktualnej sytuacji drogowej.

Apelacja została wniesiona przeciwko całemu rozstrzygnięciu, a więc zarówno co do winy, jak i co do kary. Sąd Okręgowy uznał jednak, iż nie ma podstaw do kwestionowania uzasadnienia rozstrzygnięcia w przedmiocie kary. Należy bowiem przypomnieć, iż z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Sąd Odwoławczy w pełni podziela zawartą w uzasadnieniu wyroku argumentację, iż orzeczenie kary grzywny w wysokości 300 zł, przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących i obciążających, jest odpowiednie do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinienia. Uznając zatem, że Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę zgodnie z przyznanym mu mocą ustawy sędziowskim uznaniem i że kara ta nie razi niewspółmiernością zarówno w rozumieniu surowości jak i łagodności, Sąd II instancji nie uwzględnił wniesionej apelacji.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze zasady określone w art. 118 § 1 k.p.k. oraz art. 627 i art. 634 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., obciążył obwinionego kosztami postępowania za II instancję i wymierzył mu opłatę, zgodnie z art. 21 pkt. 2 w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

Jerzy Andrzejewski